

Kurier Łódzki

NUMER 15 gr.
POJEDYNCZY

Redakcja: ul. Zwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28 — Administracji nr. 182-48 — Skrzynka pocztowa Nr. 182

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 3 do 4 po poł. — Administracja czynna — od g. 8 rano do g. 10 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-4
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48 Opłata pocztowa uiszczona gotówką.



Mir Goebbels mówi o dążeniach Niemiec.

WYBORY DO GMIN W CZECHOSŁOWACJI

Narodowi socjaliści na pierwszym miejscu

Krwawe zajścia i starcia z komunistami

PRAGA, 30.5. (PAT). — Wczorajsze wybory zakończyły się o godz. 16-ej. Ogólne wyniki znane będą dopiero po północy.

W Pradze w oknie redakcji „Czeskiego Słowa” wystawiono potężny megafon, przez który nadawane są częściowe wyniki z poszczególnych okręgów wyborczych. Przed redakcją gromadzą się olbrzymie tłumy, które reagują w swoisty sposób na każde zakomunikowane im straty lub przyrosty poszczególnych stronnictw.

Wybory gminne zostały rozpisane w 2,740 gminach, w czym, jak oblicza organ Henleina „Die Zeit”, jest 823 z większością niemiecką. Z tej liczby w 90 gminach wybory nie odbędą się, ponieważ wystawiono tylko jedną henleinowską listę kandydatów.

NEOFICJALNE WYNIKI.

PRAGA, 30.5. (PAT). — Nieficjalne wyniki wyborów do dzielnicowych zarządów miejskich w Pradze brzmią jak następuje: (pierwsza cyfra oznacza ilość głosów oddanych w dzisiejszych wyborach, druga w wyborach do centralnego zarządu miejskiego, które odbyły się ubiegłej niedzieli): narodowi socjaliści — 151 tys. (142 tys.), komuniści 99,689 (89,500), socjal - demokraci 75,700 (77,000), stronnictwo rzemieślnicze (żywności) 35,000 (33,000), agrariusze 28,600 (27,700), stronnictwo sudecko - niemieckie 10,879 (15,351), liga narodowa (stronnictwo poła Strybmege) 21,190 (29,000), faszystki 4,504 (7,819).

Jak wiadomo w Pradze o mandaty ubiegało się 20 ugrupowań. Powyższe więc wyniki obejmują tylko najważniejsze stronnictwa. Brak jeszcze danych m. in. co do ilości głosów oddanych na demokratyczny blok niemiecki i na listę żydowską.

MANDATY.

PRAGA, 30.5. (PAT). — Pierwsze wyniki wyborów ze 104 gmin o większości niemieckiej: stronnictwo sudecko - niemieckie otrzymało 1,897 mandatów, niemiecki socjal - demokraci 185, czeskie stronnictwo 259, komuniści 160 i niemieckie stronnictwo mieszczańskie 2.

W 42 GMINACH WYBORY ODRÓCZONE.

PRAGA, 30.5. (PAT). — Z ogólnej ilości 2,459 gmin, w których na dzień wczorajszy rozpisano wybory do zarządów gminnych, było według oficjalnych obliczeń 1,656 gmin z większością czeską lub słowacką, 720 gmin z większością niemiecką, 22 gminy z większością polską, 53 z ruską, 8 z węgierską.

Na podstawie ustawy pozwalającej na niedokonywanie wyborów w tych gminach, w których złożono tylko jedną listę wyborczą, wybory nie odbyły się w 1,052 gminach, z tego w 699 z większością czeską, lub słowacką, 347 niemiecką i 6 ruską.

Odroczono wybory w 42 gminach, z czego w 36 z większością czeską i 6 z większością niemiecką. Zatem dziś odbyły się wybory w 1365 gminach z czego w 921 z większością czeską lub słowacką, 367 z większością niemiecką, 22 z większością polską, 47 ruską i 8 z węgierską.

ZAJŚCIA.

PRAGA, 30.5. (PAT). — Czechosłowackie biuro prasowe donosi, że w nocy z soboty na niedzielę w gminie Tisowa (Eichenberg) w pow. Kraslice doszło do bójki i wymiany strzałów rewolwerowych pomiędzy zwolennikami partii sudecko - niemieckiej, a zwolennikami innych stronnictw niemieckich. Jeden zwolennik partii sudecko - niemieckiej został poważnie ranny a trzy inne osoby odniosły lekkie rany. Władze przywróciły porządek i rozpoczęły dochodzenie. Aresztowano 75 osób.

STARCIĘ.

PRAGA, 30.5. (PAT). — Biuro prasowe partii niemiecko - sudeckiej donosi, że ubiegłej nocy w Eichenbergu komunisty i socjali - demokraci napadli na milicjanta partii niemiecko - sudeckiej i strzelili do niego. Został on ranny w brzuch i przewieziony do szpitala. Posłowie partii niemiecko - sudeckiej udali się na miejsce wypadku, aby uspokoić ludność.

Wódz Naczelny w Płocku

W gościnie u sławnego pułku strzelców konnych ziemi łęczyckiej

Entuzjastyczne powitanie Marsz. Śmigłego Rydza

PŁOCK, 30.5. — Płock obchodzi święto odkrytego chwala pułku strzelców konnych ziemi łęczyckiej.

W uroczystościach tych wziął udział Marszałek Śmigły - Rydz.

Miasto na przyjęcie Naczelnego Wodza przybrało odświętny wygląd. Przy bramach domów powiewały flagi o barwach narodowych, z balkonów na ulicach, którymi przejeżdżał Marszałek zwisały dywany, a w oknach wystawiono portrety Naczelnego Wodza.

Ruch w mieście od wczesnych godzin porannych był bardzo ożywiony. Na chodnikach zgromadziły się tłumy mieszkańców Płocka i okolicznych wiosek. Szczególną uwagę zwracała delegacja włościan z Łęczycy.

O godzinie 10 do miasta wjechał samochód Marszałka, którego entuzjastycznie powitały zgromadzone na ulicach miasta tłumy.

Po zameldowaniu się Naczelnemu Wodzowi dowódcy pułku strzelców konnych, prezydent miasta Stanisław Wasiak przyjął pana Marszałka chlebem i solą, po czym pana Marszałka powitała młodzież szkół średnich i powszechnych. Samochód pana Marszałka wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć dostojnego Gościa zarzucono kwiatami.

Bezpośrednio po powitaniu przez młodzież pan Marszałek udał się na lotnisko na Kostrogaju, gdzie oczekiwali Naczelnego Wodza: pułk strzelców ziemi łęczyckiej oraz formacje wojskowe i organizacje społeczne ze sztandarami.

Na lotnisku zebrały się wielotysięczne tłumy, witając Niemilkami okrzykami pana Marszałka.

Po Mszy św. J. E. ks. biskup Wetmański wygłosił serdeczne przemówienie, po czym poświęcił sztandar ufundowany pułkowi przez społeczeństwo ziemi łęczyckiej.

Podniosło chwile przeżyli zgromadzeni, kiedy Naczelny Wódz wręczył dowódcy pułku nowy sztandar. W krótkim przemówieniu pan Marszałek złożył życzenia pułkowi.

Panie pułkownik!

Sztandar ten, który od dzisiejszego dnia uroczystego na zawsze już pozostanie w tym pułku strzelców konnych, jasnie je pięknymi i głębokimi znaczeniami symbolami, które wiążą się z państwem, z losem i przeznaczeniem żołnierza i z religią.

Poza tym sztandar ten niesie z sobą szacowną i wielką wartość uczuć społeczeństwa, które ten sztandar pułkowi ofiaruje, a które umie być dumne ze swojego wojska i umie je kochać.

Oddając w ręce pańskie, panie pułkownik, ten sztandar, życzę z całego serca, aby jego blasku i honoru nie przyćmiła nigdy najmniejsza plamka, aby stał się świadkiem twardego, rzetelnego żołnierskiego trudu i wiernej służby pułku w czasie pokoju, a w czasie wojny żeby stał się otoczony promieniami żołnierskiej chwały i kawalerskiej świetności.

Następnie odbyła się uroczystość przekazania 4-ech ciężkich karabinów maszynowych dla armii, ufundowanych również przez społeczeństwo ziemi łęczyckiej. Po dekoracji odznaką pułku strzelców konnych wojskowych i przedstawicieli społeczeństwa cywilnego odbyła się defilada wojska, którą przyjął pan Marszałek w asyście p. ministra spr. wojsk. gen. Kasprzyckiego oraz generałów Trojanowskiego, Neugebauera i Zaćnorskiego.

Z lotniska udał się pan Marszałek na ratusz, gdzie wręczono mu dyplom obywatela honorowego m. Płocka i m. Łęczycy.

Po śniadaniu w kasynie oficerskim zaszczycił pan Marszałek swą obecnością wraz ze swą świtą obiad żołnierski oraz zawody konne.

ca, aby jego blasku i honoru nie przyćmiła nigdy najmniejsza plamka, aby stał się świadkiem twardego, rzetelnego żołnierskiego trudu i wiernej służby pułku w czasie pokoju, a w czasie wojny żeby stał się otoczony promieniami żołnierskiej chwały i kawalerskiej świetności.

Następnie odbyła się uroczystość przekazania 4-ech ciężkich karabinów maszynowych dla armii, ufundowanych również przez społeczeństwo ziemi łęczyckiej. Po dekoracji odznaką pułku strzelców konnych wojskowych i przedstawicieli społeczeństwa cywilnego odbyła się defilada wojska, którą przyjął pan Marszałek w asyście p. ministra spr. wojsk. gen. Kasprzyckiego oraz generałów Trojanowskiego, Neugebauera i Zaćnorskiego.

Z lotniska udał się pan Marszałek na ratusz, gdzie wręczono mu dyplom obywatela honorowego m. Płocka i m. Łęczycy.

Po śniadaniu w kasynie oficerskim zaszczycił pan Marszałek swą obecnością wraz ze swą świtą obiad żołnierski oraz zawody konne.

Program Pragi w sprawie mniejszości

Szczegóły trzymane w tajemnicy

Paryż pragnie się przekonać

PARYŻ, 30.5. (PAT). — Mimo pewnego odprężenia w sytuacji politycznej w Europie, z uwagi na wybory w Czechosłowacji, minister spraw zagr. Bonnet, który miał wziąć udział w niedzielnych uroczystościach b. kombatanów na prowincji z udziałem marszałka Pétain'a, pozostał w Paryżu i urzędował przez cały dzień na Quai d'Orsay. Min. Bonnet przyjął w niedzielę po południu posła czechosłowackiego w Paryżu i min. Osusky'ego, który powrócił, po kilkudniowym pobycie w Pradze, do Paryża. Według informacji kół politycznych, pos. Osusky przybył do Paryża, aby poinformować min. Bonnet'a o reakcji Pragi na propozycje francusko - angielskie w sprawie statutu dla mniejszości Czechosłowacji.

Według informacji paryskich kół politycznych, pos. Osusky przywieźć miał do Paryża program rządu praskiego w sprawie mniejszości, którego szczegóły trzymane są w tajemnicy. Plan czeski ma być skonfrontowany w Paryżu i Londynie z radami, udzielonymi przez Anglię i Francję i dopiero w świetle dokumentów Paryż będzie mógł się przekonać w jaki sposób Praga zamierza zastosować się do rad koniecznego kompromisu, dyktowanego prezydentowi Benesowi przez rządy brytyjski i francuski.

Według informacji paryskich kół politycznych, pos. Osusky przywieźć miał do Paryża program rządu praskiego w sprawie mniejszości, którego szczegóły trzymane są w tajemnicy. Plan czeski ma być skonfrontowany w Paryżu i Londynie z radami, udzielonymi przez Anglię i Francję i dopiero w świetle dokumentów Paryż będzie mógł się przekonać w jaki sposób Praga zamierza zastosować się do rad koniecznego kompromisu, dyktowanego prezydentowi Benesowi przez rządy brytyjski i francuski.

Przyjęcie ambasadora Lipskiego

Raut z udziałem wybitności Berlina

BERLIN, 30.5. — Ambasador R. P. Lipski podejmował wczoraj obiarem p. ministra przemysłu i handlu Romana oraz jego małżonkę. W obiedzie wzięli udział minister skarbu Rzeszy i pani hrabina Schwin von Krosigk, podsekretarz stanu ministerstwa spraw zagranicznych Woerman, ambasador Rzeszy w Warszawie von Moltke, radca min. spr. zagranicznych Schurra,

radca min. spr. zagr. Flips, radca Holitze, radca ambasady Behr, szef gabinetu ministra przem. i handlu RP. Dietrich, członek wie ambasady RP. i przedstawiciele Izby Rzemieślniczej R. P. oraz działu polskiego międzynarodowej wystawy rzemieślniczej. Po obiedzie odbył się raut z udziałem wybitnych przedstawicieli świata gospodarczego i towarzyskiego Berlina.

Pokój w pojęciu Niemiec

Goebbels o dążeniach Rzeszy

BERLIN, 30.5. — Mistrz propagandy dr. Goebbels wygłosił dziś w obecności kanclerza Hitlera przemówienie na uroczystości partyjnej w Dessau.

Niemcy — oświadczył Goebbels — pragną pokoju, ale pokoju, który zapew-

nialby prawa zwycięstwa niemieckiego Niemcy nie chcą być zależni od laski lub niechęci świata. Pokój niemiecki jest pokojem uzbrojonym, a najlepszą jego ochroną jest niemiecki miecz. Obrona naszego życia narodowego leży w naszej własnej sile.

Na chwałę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej

Wilno świetlanej pamięci biskupa Bandurskiego

Odświeżenie nagrobka w Bazylice i poświęcenie stancy harcerskiej

WILNO, 30.5. — Wczoraj z inicjatywy komitetu upamiętnienia pamięci biskupa dr. Władysława Bandurskiego, odbyły się w Wilnie uroczystości odświeżenia nagrobka biskupa, poświęcenia kamienia węgielnego stancy harcerskiej jego imienia oraz uroczysta akademii.

Po nabożeństwie, które odprawił ks. prałat Sawicki, okolicznościowe kazanie wygłosił kapelan garnizonu wileńskiego ks. dr. Śledziwski, charakterystyzując postać biskupa jako kapłana-patrioty w ciężkiej służbie odzyskania niepodległości.

Kończąc swe kazanie, ks. Śledziwski złożył w imieniu duchowieństwa podziękowanie komitetowi, wojsku i społeczeństwu, za pracę i ofiarność w dziele uwiecznienia pamięci biskupa Bandurskiego.

Po kazaniu odbyła się uroczystość odświeżenia nagrobka - nagrobka w kaplicy biskupa Bandurskiego, która znajduje się w lewej nawie Bazyliki. Odświeżenie dokonał p. minister Świątowski, Aktu poświęce-

nia dokonał ks. prałat Sawicki w towarzystwie ks. biskupa Michałowicza, reprezentującego metropolitę wileńskiego ks. Arcybiskupa Jabrzykowskiego, który wyjechał na kongres Eucharystyczny do Budapesztu.

Wieniec złożyli: Obóz Zjednoczenia Narodowego i komitet kanonizacji królowej Jadwigi, którego założycielem i gorącym rzecznikiem był ks. biskup Bandurski, prócz tego wiele wienców i wianok kwieciami złożyły organizacje społeczne i poszczególne osoby.

O godz. 10.30 na górze Bouffalowej u wylotu ulicy Kamienej, skąd rozciąga się przecudna panorama Wilna i otaczające je wzgórza, odbył się akt poświęcenia kamienia węgielnego i wmurowania dokumentu erekcyjnego stancy harcerskiej im. biskupa Bandurskiego.

Akt erekcyjny stancy harcerskiej, który został podpisany przez przybyłych dostojników państwowych i władze harcer-

skie, m. in., „że gmach ten po wieki będzie wyrazem niewygasłej wdzięczności serc naszych dla wspaniałego Kapłana, który w mrokach niewoli i w dniach walki natchnionym słowem wieszczę i proroła do czynu zagrzewał, budził sumienie narodu i wiarę w zwycięstwo.

Niech w tych murach krzepną i szlachetnieją do służby wiernej ojczyźnie się sposobą rzesze harcerskiej młodzieży, przez biskupa Bandurskiego tak ukochanej, na użytek wspaniałości i chwały Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej”.

Akt ten został wmurowany w ścianę hallu stancy. Pierwsze cegły wmurowali min. Świętosławski, marsz. Prystor i woj. Bociński.

Po tej uroczystości przemówił z okna stancy do zebranych harcerzy ks. prof. Tyczkowski, kapelan harcerstwa wileńskiego, poczym zebrani zwiedzili stancję, której budowa jest już na ukończeniu.

Table with 2 columns: Day/Event and Price. Includes 'MAJ 30' and 'Poniedziałek'.

Krew i praca dla wielkości Polski!
General R. Górecki do kombatantów Łodzi
Tragiczne przemiany w świecie wielką nauką dla nas
Polska przestała opierać się na pielgrzymim kosturze

Swego rodzaju silnym impulsem w kombatancim życiu Łodzi, niejako bodźcem ożywiającym to życie i nakłaniającym do głębszego wnikania zarówno w sens...

Na zebranie to przybył z Warszawy prezes Zarządu Głównego F.P.Z.O.O. p. gen. Roman Górecki w towarzystwie płk. Barzykowskiego...

Szary, deszczowy i posępny dzień inaczej wyglądał na sali, w której odbywało się to wielkie zgromadzenie kombatantów. Wytworzył się tam pod wpływem gorących...

Zebranie zagałęł prezes Zarządu Głównego Federacji p. Tadeusz Fornalski, powitaniem gości w osobie p. gen. Romana Góreckiego...

GEN. GÓRECKI O FEDERANTACH.

Prezes Zarządu Głównego, zaproszony do Łodzi wygłosił dłuższe, przejryste przemówienie, poświęcone ogólnemu zanalizowaniu europejskiej sytuacji politycznej, nastrojom...

Po wielkiej wojnie światowej, zmęczona i wyczerpana ludzkość natężyła swe siły w kierunku stworzenia takiej instytucji, która gwarantowała by jej spokój, bezpieczeństwo i swobodną odbudowę...

Pożary

Wczoraj centrala Straży Pożarnej dwukrotnie była alarmowana. W domu nr. 109 w domu Józefa Piłsudskiego zapaliły się sadze. Akcja straży trwała kilkanaście minut.

ko doświadczalnym królikiem, podkreślił silnie p. gen. Górecki. Doświadcza się na Hiszpanii wiele. Tam właśnie próbuje się w praktyce najnowszych narzędzi wojny.

TRAGICZNE PRZEMIANY.

Jakże stąd płynie nauka dla nas, jaka nauka dla Polski — mówił p. gen. Górecki. — Wielka nauka! Trzeba mieć trochę zdrowego rozsądku, gorącą w sercach miłość Ojczyzny...



Gen. Roman Górecki.

nym przykładem tragicznych przemian w świecie, przemian jakie się odbywały ostatnio i odbywają jest dla nas nasz najbliższy terenowo sąsiad z południa — Czechosłowacja, którą zamieszkuje w dzielnicy su...

POLSKA, FRANCJA, RUMUNIA I NIEMCY.

Inaczej zagadnienia te pojmowali i pojmują inni nasi sąsiedzi — mówi p. gen.

Choroby jelit

Powagi lekarskie poświadczają, że naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa” działa nawet przy po...

Górecki. Rumunia zdaje sobie sprawę z wielkości i potęgi Polski. Przestali nas klepać dobroduszenie po ramieniu starzy sprzymierzeńcy — Francuzi, bo poznali nas z bliska...

SZTANDARY SYMBOLEM.

Jakże wygląda nasza dzisiejsza rzeczywistość — rzuca pytanie gen. Górecki pod adresem obecnych? A wskazując na zgromadzone na podium sali poczty sztandarowe...

Polska ma własne drogi, którymi kroczy, a strukturę wewnętrzną państwa i organizację narodu opiera na kwietniowej Konstytucji...

KREW I PRACA DLA POLSKI.

Kolejną przemawiał mec. dr. B. Fichna, mówiąc m. in., że kiedy zapraszał p. gen. Góreckiego do Łodzi...

Zyjemy w momentach osobliwych, żyjemy tak już na przestrzeni długiego czasu. Spoczywa na nas wielki obowiązek. Ma my już za sobą okres...

króla Kazimierza Wielkiego, który zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną. My zastaliśmy Polskę ubogą lecz musimy ją przekazać pokoleniom przyszłym...

Podstawą naszej pracy muszą być dwa czynniki — armia czynna i armia rezerwowa, dalej krew i praca dla Polski oraz posłuszeństwo dla Wodza.

REZOLUCJA.

Po przemówieniach tych zebrani w liczbie około 2 tysięcy osób, powzięli rezolucję treści następującej:

Byli wojskowi, sferderowani w Polskich Związkach Obronców Ojczyzny w Łodzi, na zebraniu publicznym w Łodzi, w dniu 29 maja 1938 r. po wysłuchaniu przemówień...

Tworzące się obozy ideologiczne, organowane osi porozumień, stające się osiami przeciwnymi, są dowodem pogłębiania się kryzysu powszechnego zaufania i powszechnego bezpieczeństwa.

Polska ma własne drogi, którymi kroczy, a strukturę wewnętrzną państwa i organizację narodu opiera na kwietniowej Konstytucji...

Polska w wojnie ideologicznej udziału nie wzięła; przy organizowaniu osi politycznych nie uczestniczyła. Polska zdaje sobie do końca sprawę z tego, jakie jest jej geograficzne i geopolityczne położenie.

Nasze długie granice lądowe na zachodzie i wschodzie kładą na cały naród specjalne obowiązki.

Gdy więc Wódz Naczelny ideę Zjednoczenia Narodowego uznał za słuszną, b. wojskowi ideę tę wcielić będą w czyn.

A do Narodu całego idą z hasłem: Naród Polski, wierny swemu historycznemu na zachodzie i wschodzie posłannictwu, w dobie obecnego światowego kryzysu uznaje, że dwa są podstawowe elementy...

Naszym bojowym zawołaniem, to odkryć: Krew i praca dla Polski; Posłuszeństwo dla Wodza!

Stan. Ra.

NOCNE DYŻURY APTEK. S. Kona i Ski, Plac Kościelny 8, A. Choremay Pomorska 12, W. Wagnera i Ski, Piotrkowska 67, J. Zajęziewicza i S. ki, Plac Boerner, Zeromskiego 37, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epstajna Piotrkowska 225, Z. Szymańskiego, Przedziałnia 75.

— I jakże to? Dlaczego?

— A owo, proszę waszą miłość, jak się rzecz cała ma: istotnie, zarówno księżna gospodarowa, jak i księżę Janusz i księżna Helena — wszyscy parli do tego, aby pana Piotra choćby potajemnie z domną Rozandą zaślubić.

— Powiadaj, powiadaj jak najprędzej, bo z ciekawości ze skóry wyłażę.

— Wiem, iż wiadomość o rzekomych zaślubinach pana Piotra z Potoka z księżniczką Rozandą rozchodziły się szeroko po całej Koronie i Litwie i uchodziło już nawet powszechnie za pewne, iż wiadomość ta jest prawdziwa.

— To być nie może! — wykrzyknął gwałtownie kniaź.

— Niestety, wasza kniaziowska miłość, muszę potwierdzić, że istotnie tak jest. To prawda. Jest to jeszcze najgłębsza tajemnica, bo zarówno księżu Januszowi, jako pewnie i całemu dworowi gospodarskiemu wiel-

ce na tym zależy, aby tej hańby nie ujawniać i przez to uniknąć jak najstraszniejszych podejrzeń.

Ta wiadomość o ileż była straszniejsza, niż wszystkie poprzednie o zaślubinach domny Rozandy z wojewodziecem Piotrem. Wiśniowiecki rozumiał to aż nazbyt dobrze, iż nazbyt jaskrawo rysowała mu się ognistymi głoskami w mózgu cała potworność tego faktu.

A wiadomości te, przyniesione przez rotmistrza Załęckiego, rzeczywiście były prawdziwe. Jak do tego doszło?

Przedwcześnie i nieopatrznie rozgłoszone wiadomości o zaślubinach Rozandy na zamku dubińskim, lotem błyskawicy prawie rozbiegły się po całych ziemiach kresowych i dobiegły również i do uszu starego Chmielnickiego. Na wiadomość o takiej znieprawdzie, „dwór czechryński” aż się zatrząsł od straszego gniewu...

Jakoż Bohdan, umiłowany tę swoją szaloną ideę ponad wszystko w świecie, rozpoczął prawie natychmiast ogromne przygotowania do wojny o domną Rozandę z gospodarzem i z Polską, a jednocześnie groził w Lupuła tam, skąd mu zawsze największe groziło niebezpieczeństwo...

becnie raz po raz nowe, o tyle jeszcze groźniejsze od poprzednich, o ile teraz w Stambule górowała powaga Chmielnickiego a podpadała dawna wziętość Bazylego Lupuła.

Z jednej strony aby sobie ułatwić zdobycie domny Rozandy i Wołoszczyzny, z drugiej znowu dla innych, sobie tylko wiadomych przyczyn — stanęły teraz związki Chmielnickiego z Islamem w swoim najjaskrawszym zenicie. Tymi właśnie dopiero czasy Chmielnicki przyjęty został w Carogrodzie przez trzech możnych mułmanów za syna i synową odtąd u Turków za prawego wyznawcę wiary proroka. Równocześnie też przyjął on w swoim Czechryniu szumny tytuł stróża Porty Otomańskiej tak przeciwny pierwotnemu posłannictwu Kozaczyzny...

Ale mądrość polityki padyszacha kierowała się zawsze właściwymi sobie drogami. Mając przed sobą dwie sporne strony, umiał sułtan zawsze rozsądzić je takim wyrokiem, któryby żadnej stronie nie przyniósł korzyści. Stronom pozostawało pocieszać się tylko własnymi szkodami wzajemnymi, a korzyści przypadły zawsze samemu padyszachowi, jako najwyższemu sędziemu. Taką też zasadą powodował się sułtan przy rozszczępaniu obecnej waśni między hetmanem zaporoskim Chmielnickim a podejrzanym gospodarzem ziemi Bohdanu.

Advertisement for 'Skarb Gospodara' by Adam Czekalski. Includes decorative border and text.

FELIKS BUCHCAR

b. Vice-prezes Zw. Fot. Wojew. Łódzkiego

opatrzony św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 27 maja b. r. przeżywszy lat 56.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Warszawie w górnym kościele św. Karola Boromiusza (na Powązkach) dn. 31 maja b. r. we wtorek o godz. 11.30 rano, po którym nastąpi wyprowadzenie drogich nam zwłok na cmentarz powązkowski do grobu rodzinnego, o czym zawiadomiam pograżona w głębokim smutku

Rodzina.

On 27 maja zmarł członek naszego Zarządu

ś. Ć p.

Feliks Buchcar

b. Wiceprezes Zw. Fot. Woj. Łódzkiego
Pogrzeb odbędzie się w Warszawie dn. 31 maja o godz. 11.30 na cmentarzu powązkowskiemu Cześć pamięci Zmarłego!

Chrześcijański Cech Fotografów w Łodzi.

Walka z jaglicą w Łodzi

W czasie od 1 stycznia do 31 marca rb zgłosiło się 670 chorych na oczu do zbadań po raz pierwszy. Wezwanych przybyło 136 osób, z własnej woli 534 osoby. Za rejestrowano nowych zachorowań na jaglicę u 58 osób, w tym 2 osoby zamiejscowe. Porad udzielono ogółem 8860.

W dniu 28 maja 1938 r. po uciążliwych i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarła nasza ukochana córka, siostra, ciocia i kuzynka

ś. Ć p.

Helena CZERWIŃSKA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby ul. Nawrot 88 na stary cmentarz katolicki nastąpi w poniedziałek dnia 30 maja r. b. o godz. 4-tej po południu.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych
Matka i Rodzina.

Zabiegi o kredyt na roboty inwestycyjne

Sezonowcy bez przerwy kołaczą Dziś interwencja w Zarządzie Miejskim.

(B.) Jak donosiliśmy, delegacja związków zawodowych robotników sezonowych ze związkiem „Praca” na czele otrzymano w czasie ostatniej konferencji na terenie Min. Op. Społecznej przyrzeczenie wiceministra Jastrzębskiego o podjęciu przez ministerstwo strań odnośnie przydziału kredytów na rozszerzenie robót sezonowych w Łodzi.

W tej sprawie nie przestaje również zabiegać komisja międzyzwiązkowa sezonowców, która w najbliższych dniach przesyła odpowiedni memoriał, dotyczący potrzeb ogółu sezonowców w Łodzi na ręce wicepremiera Kwiatkowskiego.

Ponieważ jednak memoriał ten winien dokładnie zobrażać stan obecny i zawierać szczegółowe wyliczenie potrzeb na różnych odcinkach prowadzonych robót — związek sezonowców postanowił zaciągnąć tych danych w Zarządzie Miejskim.

W tym celu dziś udaje się komisja międzyzwiązkowa do prezydenta Godlewskiego.

Wczoraj w sali związkowej przy Wodnym Rynku 13 odbyło się ogólne zebranie niższych pracowników Ubezpieczalni Społecznej, poświęcone omówieniu dotyczącej akcji związku „Praca” w kierunku zniżenia najniższych grup uposażonych pracowników.

W grę wchodzi mianowicie dwie ostatnie grupy wynagrodzenia miesięcznego a więc 80 i 92. Przeprowadzone ostatnio starania na terenie Warszawy i rozmowy przy udziale związku i dyr. Dyboskiego dały pozytywne rezultaty. Z dniem 1 lipca minimum wynagrodzenia miesięcznego wynosić będzie w Ubezpieczalni Społecznej zł. 100, co w pewnym stopniu poprawi sytuację olbrzymiej bądź co bądź rzeszy niższych funkcjonariuszów.

Ogół spraw referowali pp. Ortel, Wojciechowski i Pol. W dyskusji postanowiono zwrócić się do władz Ubezpieczalni o wszczęcie prac, związanych z przeszerokowaniem niższych pracowników.

Sobotnia konferencja w Okręgowej Inspekcji Pracy w sprawie zawarcia układu w przemyśle ceramicznym nie dała rezultatów. Właściciele cegieł odrzucili projekt ustalania plac minimalnych w wysokości 6 zł, dziennie dla robotników wykwalifikowanych, 5 zł. — dla niewykwalifikowanych i 4 zł. — dla kobiet.

Termin następnej konferencji nie został wyznaczony, związek zaś postanowił zwołać ogólne zebranie robotników przed

mystu ceramicznego, celem powzięcia odpowiedniej decyzji.

Zebranie odbyło się wczoraj w lokalu przy ul. Fabrycznej 7. Sprawozdanie z dotychczasowej akcji wygłosił kier. Karśnicki, wzywając zebranych do wyrażenia swej opinii. Ponieważ sytuacja w związku ze stanowiskiem pracodawców, uległa znacznemu zaostrzeniu zachodzi możliwość podjęcia akcji strajkowej.

Odpowiednie postanowienie zapadnie dziś w godzinach rannych.

Dziś odbędzie się w Inspekcji Pracy konferencja dla zawarcia układu w przemyśle przewozowym. Będą to prawdopodobnie ostatnie rozmowy polubowne, gdyż wobec wyczerpania niemal wszystkich możliwości układowych — związek pracowników zamierza podjąć zasadniczą decyzję.

Czy powrotna fala oszczędności w szkolnictwie? Niepokój o nowe etaty nauczycielskie

380 tysięcy nowych analfabetów

W poprzednich latach, mimo, że wzrosła liczba dzieci w szkołach, prowadzono wybitnie oszczędnościową politykę szkolną. Gdy w latach 1928-29 do 1934-35 — wzrosła liczba dzieci do 5.101.000, to wydatki na oświatę spadły z 416,1 miliona na 321,1 miliona zł. Największe oszczędności dotknęły szkolnictwo powszechne. W r. 1934-35 nastąpiło zahamowanie oszczędności na oświacie i już 1935-36 wzrasta budżet państwa o 1,3 miliona, w następnym roku o 7,4 miliona. Kwoty te nie ratują katastrofalnej sytuacji szkolnictwa powszechnego, a mają raczej symboliczne znaczenie i świadczą, że skończono z oszczędnościami na oświacie. Wzrastają powoli etaty nauczycielskie w szkolnictwie powszechnym. Od paru lat wstawia się do budżetu państwa przeciętnie 2.000 nowych etatów. Jednakże wstawienie do budżetu nowych sum na etaty nie dowodzi, że ilość etatów powiększona. Tak było za urzędowania ministra W. Jędrzejewicza, kiedy to nie kreowano nowych etatów, mimo iż były przewidywane w budżecie.

W ostatnim budżecie na rok 1938-39 przewidziano 4.000 nowych etatów nauczycielskich. Dotychczas jednak tych etatów nie przydzielono poszczególnym Kuratoriom i Inspektoratom Szkolnym.

Według ustalonych przez Ministerstwo

Oświaty przepisów, kierownicy szkół do 5 kwietnia projektują organizację szkół na rok przyszły.

Wszystkie te rzeczy zrobiono i w tym roku, jednakże Ministerstwo Oświaty nie do końca rozdzieliło nowych etatów między poszczególne Kuratoria. Ze sfer bliźnich do Ministerstwa Oświaty rozczołdają się wieści, że w tym roku nowe etaty szkolne prawdopodobnie nie będą wyzyskane,

co by oznaczało powrót do dawnej polityki oszczędzania na oświacie.

Obecnie przybywa nam rocznie 380.000 nowych analfabetów (tyle dzieci nie znajduje miejsca w szkole. Opinia liczy na to, że Pań. Minister Świętochowski, który podkreślił w Sejmie, że pierwszy przyczynił się po roku 1932-33 do wzrostu etatów, za bierze głos i rozproszy niepokojące wieści.

Plaga drugoroczności Gdzie szukać przyczyny zła?

65 uczniów na 1 nauczyciela

Zbliża się koniec roku szkolnego. Uczniowie i rodzice z zainteresowaniem i niecierpliwością czekają na wyniki klasyfikacji. Ilekroć tragedii w życiu dziecka i rodziców powoduje pozostawienie dziecka w tej samej klasie. W szkolnictwie powszechnym liczba pozostawionych uczniów wzrasta z nieklasyfikowanymi wynosiła w r. 1934-35 — 17,4 proc., w 1936-37 — 17,3 proc., w szkolnictwie średnim — 14,0 proc., zawodowym 13,5 proc.; przy czym trzeba zaznaczyć, że wśród niepromowanych jest więcej osetek chłopców, aniżeli dziewcząt.

Różne są przyczyny pozostawiania

uczniów na drugi rok w tej samej klasie. Ciekawą pracę na ten temat ogłosiła prof. H. Radlińska: „Społeczne przyczyny niepowodzeń szkolnych”. Bieda, choroby, wadliwa organizacja szkoły, metody nauczania i uczenia się, zdrowie dziecka — oto niektóre przyczyny niepowodzeń szkolnych. Lecz największe z nich to przeludnienie

nie klas. W szkolnictwie powszechnym w 1936-37 mieliśmy 4.742.962 uczniów przy 72.794 nauczycieli, a zatem na jednego nauczyciela wypada 65 uczniów. Czyż w takiej dużej gromadzie jeden nauczyciel może należycie spełnić swe zadanie? W przeludnieniu klas leży najważniejsza przyczyna drugoroczności.

Lotniczy dorobek Polski Wystawa Lotnicza we Lwowie

W dniach od 29 maja do 29 czerwca r.b. czynna będzie we Lwowie Krajowa Wystawa Lotnicza, której celem jest dokonanie przeglądu dorobku lotniczego Polaków za okres od zarania odzyskania niepodległości do chwili obecnej.

Poszczególne działy, rozmieszczone w pawilonach Targów Wschodnich, obejmą: lotnictwo w obronie kraju i w życiu gospodarczym, działalność LOPP, przemysł lotniczy i pomocniczy, komunikacja lotnicza, sport i aerokluby, sztuka, fotografia i filatelistyka lotnicza. W czasie wystawy przewidziane są wielkie imprezy lotnicze: zawody balonów wolnych, masowe skoki spadochronowe, zlot gwiazdysty, meeting lotniczy. Celem udostępnienia zwiedzenia wy-

stawy szerokim rzeszom społeczeństwa przewidziane są zniżki kolejowe, a mianowicie: 75 proc. zniżki indywidualnej w drodze powrotnej z wystawy, 66 proc. zniżki indywidualnej w obie strony na dni imprez; w dni świąteczne i przedświąteczne pociągi popularne.

Informacje i karty uczestnictwa wydają: Placówki LOPP (Łódzki Okręg Wojewódzki LOPP, ul. Piotrkowska 157, Łódzki Okręg Miejski LOPP, Piotrkowska 149 Aeroklub, Oddział Ligi Popierania Turystyki, Biura Podróży i kasy stacyjne PKP.

Na Dworcu Głównym we Lwowie w poczekałki! klasy będzie czynne w czasie trwania Krajowej Wystawy Lotniczej biuro informacyjno-kwaterunkowe.

Prawo, nauki polityczne i filozofia mają najwięcej słuchaczy

W roku akademickim w 1937-38 uczęszczało do wyższych szkół w Polsce ogółem 48.168 słuchaczy, w liczbie tej mężczyzn było 34.545, kobiet 13.623. Według wyznania studentów rzymsko-katolickich było 39.102 żydów natomiast 4.791 Najwięcej słuchaczy skupiło prawo i nauki polityczne — 13.222, następnie filozofia —

11.945, nauki handlowe — 4.322, medycyna — 3.881, mechanika i elektrotechnika — 3.437, rolnictwo — 2.470. Inne wydziały wykazują poniżej 2.000 słuchaczy ogółem. Jeśli chodzi o katolików to największy osetek tychże studiował prawo i nauki polityczne, żydzi natomiast najczęściej obsadzili filozofię.

U nas najwięcej rozbojów przez gwałta kryminalne w Polsce

Z zameldowanych policji w marcu br. różnego rodzaju przestępstw opór władzy miał najwięcej wypadków w woj. białostockim, nawoływanie do przestępstwa w mieście Warszawie, świadome puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy w woj. krakow-

skim, fałszerstwem w woj. lwowskim, podpalenie w woj. lwowskim, zabójstwa dokonane w woj. kieleckim, zabójstwa usiłowane w woj. lubelskim, ciężkie uszkodzenie ciała w woj. kieleckim, dzieciobójstwo w woj. białostockim, rozbój w woj. łódzkim.

Siła 9 stacji nadawczych Polskie Radio narzędziem kultury

830 tysięcy abonentów w Polsce

Wobec zakończenia trzeciego z kolei roku budżetowego od chwili przejścia radiofonii polskiej przez Państwo, a przed rozpoczynającym się (w dniu 29 maja) nowym programem letnim, tradycyjnym zwyczajem Naczelny Dyrektor Polskiego Radia p. Roman Starzyński w sposób następujący charakteryzuje wyniki pracy Radia i plany na najbliższą przyszłość.

930 TYS. ABONENTÓW.

Przejmując Polskie Radio przed trzema laty z jego 400.000 abonentów, jako pierwsze zadanie postanowiliśmy sobie radiofonizację kraju przez jak najszybsze udostępnienie tego coraz potężniejszego środka rozpowszechniania nauki, sztuki i kultury narodowej wszystkim warstwom społeczeństwa polskiego. Liczba abonentów przekroczyła 1 maja rb. cyfrę 930 tysięcy. Znajdujemy się już w Europie na ósmym miejscu za Niemcami, Anglią, Francją — a niestety — także za Belgią, Holandią, Szwecją i Czechosłowacją, ale przed Włochami, Danią, Austrią, które nas nie tak dawno jeszcze wyprzedzały.

Jeśli chodzi o miasta, to Polskie Radio ze swymi 570.000 słuchaczy miejskich niedaleko odbiega od innych państw Europy. Gorzej przedstawia się radiofonizacja wieś, gdzie kryzys w rolnictwie z jednej

strony, a słaby stan elektryfikacji kraju z drugiej, poważnie opóźnił proces przyrostu radiosłuchaczy.

9 STACJI NADAWCZYCH.

Pod względem zużywanej energii elektrycznej Polskie Radio znajduje się na czwartym miejscu w Europie po Niemczech, Anglii i Francji.

Meły 9 stacji nadawczych, dziesiąta w Baranówkach rozpoczęła pracę 1 lipca rb., 11-ta — wołyńska — ruszy zapewne w pierwszej połowie 1939 roku.

Poza tym obsługuje programowo stacje krótkofalowe, oddane do dyspozycji radiofonii przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów: SPW i SPD, który to zespół w lipcu rb. rozszerzony zostanie jeszcze o dwie stacje SPM i SPN.

Niezależnie od tego zespołu znajdują się w budowie dwie stacje, które oddane zostaną do eksploatacji w pierwszych miesiącach 1939 roku.

Plan inwestycyjny Polskiego Radia nie może jednak ograniczyć się tylko do budowy stacji. Na dobry odbiór składają się bowiem nie tylko stacje, ale i studia. Ponieważ Polskie Radio nie rozporządza żadnym własnym gmachem, mieszczącym studia, a odpowiednio technicznie zbudowane i wyekwipowane studia decydują o jakości odbioru, więc przystąpiliśmy do budowy

takich gmachów. Pierwszy gmach w Katowicach został oddany do użytku jesienią roku ubiegłego, drugi połączony ze stacją w Baranówkach będzie całkowicie wykończony za parę tygodni, w budowie znajduje się gmach w Łodzi, a jeszcze w tym sezonie budowlany wykończymy gmachy w Toruniu i Lucku. We Lwowie pertraktujemy o plac, w Warszawie za kilka dni nastąpi rozpoczęcie konkursu na budowę gmachu na naszym placu przy zbiegu ul. Puławskiej z przysią Aleją Batorego. Pozostanie jeszcze budowa gmachów w Krakowie, Wilnie i Poznaniu. Z tych miast pierwszy otrzyma nowy gmach studiów Poznań, ze względu na zaofiarowany nam przez miasto Poznań plac pod budowę.

POTRZEBY SŁUCHACZÓW.

Równoległe też z napływem nowych abonentów staramy się program nasz przy stosować do potrzeb słuchaczy.

Dążąc do odzwierciedlenia w naszym programie wszelkich przejawów tysiącletniej kultury narodowej, musimy szukać najzdolniejszych prelegentów i artystów, a stawiając im wysokie wymagania, nie możemy ustrzedz się od całego szeregu objawów niechęci, rozgorzycenia lub złośliwości.

Polskie Radio jako instytucja państwowa nie prowadzi i nie prowadzi żadnej innej polityki, niż polityka Rządu.

